

Kamery wi-fi monitorują pacjentów Piekarskiego Centrum Medycznego

Piekarski szpital zamontował kamery wi-fi do zdalnego monitorowania pacjentów. Zminimalizowano w ten sposób czas bezpośredniego kontaktu z pacjentem o nieznanym statusie epidemiologicznym, a tym samym, w dobie pandemii, zwiększono bezpieczeństwo pracy w placówce.

Każdy pacjent wymagający hospitalizacji ma pobierany wymaz w Izbie Przyjęć. Następnie oczekując na wynik badania w kierunku Covid-19 umieszczany jest w jednoosobowej sali obserwacyjnej z pełnym reżimem sanitarnym, w której to sali zainstalowano kamery. – **Dzięki kamerom wi-fi możliwy jest kontakt z pacjentem, obserwacja jego stanu zdrowia, a także monitorowanie zapisów na urządzeniach medycznych znajdujących się w pokoju pacjenta** – mówi dr Przemysław Michalski z Piekarskiego Centrum Medycznego. Sale te wchodzi w skład tzw. Oddziału Obserwacyjnego, w ramach którego chorzy już są diagnozowani i leczeni. Podobne kamery zainstalowano w wydzielonych, w tym samym celu pojedynczych salach obserwacyjnych na innych oddziałach szpitala oraz pomieszczeniu izolacyjnym Izby Przyjęć. – **Nie wiemy, jaki jest status danego pacjenta, dlatego musimy się zabezpieczać, by nie przenieść ewentualnego zakażenia na inne oddziały** – mówi Beata Pyka, naczelną pielęgniarką z Piekarskiego Centrum Medycznego.

Kamery w-fi zostały dostarczone i zamontowane w Piekarskim Centrum Medycznym przy współpracy z Hubem Innowacji Społecznych i Stowarzyszeniem Współpracy Regionalnej. Piekarskie Centrum Medyczne w ciągu 3 miesięcy pandemii raz, na niespełną dobę wstrzymało przyjęcia na Izbie Przyjęć i raz także na parę godzin zamknięty został Oddział Położniczo-

Ginekologiczny. – **Od samego początku staramy się dmuchać na zimne, co bez wątpienia przekłada się na normalne funkcjonowanie naszego szpitala.** – dodaje Zbigniew Żołnierczyk, prezes placówki. Piekarski szpital, jako jeden z nielicznych już w lutym br. informował, że jest przygotowany na koronawirusa. Zespół Kontroli Zakażeń Szpitalnych opracował i wdrożył procedury zapobiegające transmisji wirusa. Zabezpieczono również placówkę w odpowiedni sprzęt i odzież. Przygotowano pomieszczenia przeznaczone do ewentualnej izolacji. Na bieżąco monitorowano, systematycznie przeglądano i modyfikowano wewnętrzne procedury na wypadek zagrożenia infekcją Covid-19. Przez cały ten czas, jako jednej z nielicznych jednostek ochrony zdrowia w regionie, jak dotąd, udało się uniknąć transmisji wirusa wśród pacjentów i personelu.

W ciągu kolejnych tygodni jeden z oddziałów przekształcono w oddział obserwacyjny. Przed wejściem na teren szpitala w specjalnym namiocie pobierane są wymazy od każdego pacjenta wymagającego przyjęcia do szpitala lub w ramach tzw. pretriażu. Wyznaczona jest także strefa izolowana, w której „podejrzany” pacjent przebywa. Tu także jest przez cały czas pobytu monitorowany przez kamery, które nie tylko rejestrują pomieszczenie, ale i parametry życiowe danej osoby. Każdy wchodzący na teren placówki musi przejść przez specjalną bramkę do bezdotykowego pomiaru temperatury. Dodatkowo przed Izbą Przyjęć zamontowano bramkę do dezynfekcji. – **Wszystkie działania, sprzęt, które wprowadziliśmy, bez wątpienia pomogły nam normalnie funkcjonować w tym trudnym okresie. Placówka nie była zamknięta, świadczyła i nadal świadczy usługi na najwyższym poziomie. Chroniliśmy pacjentów i siebie nawzajem. Warto także podkreślić, że na wysokości zadania stoją wszyscy pracownicy placówki od portierów, sprzątaczek, salowych, pań z kuchni, po pielęgniarki, położne i lekarzy. Cały personel naszego szpitala przez cały ten okres pracuje normalnie na najwyższych obrotach** – dodaje prezes Żołnierczyk.

Źródło: UM Piekary Śląskie